

Rafał Kania, Marcin Piotrowski

Wieloznaczność pojmowania istoty bezpieczeństwa : kilka refleksji z perspektywy historii myśli polityczno-prawnej

Przegląd Naukowo-Metodyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa nr 4, 75-89

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Rafał KANIA
Marcin PIOTROWSKI

**WIELOZNACZNOŚĆ POJMOWANIA ISTOTY BEZPIECZEŃSTWA.
 KILKA REFLEKSJI Z PERSPEKTYWY HISTORII MYŚLI
 POLITYCZNO-PRAWNEJ**

Streszczenie

Przedmiotem artykułu jest ukazanie niejednoznacznego pojmowania idei bezpieczeństwa. Dla zaprezentowania istoty zjawiska wykorzystano ujęcie historyczne, które tworzy obszar zainteresowania historii doktryn polityczno-prawnych, dyscypliny akademickiej zajmującej się interpretacją refleksji o państwie, prawie i polityce. W kolejnych częściach artykułu omówione zostały w zarysie fragmenty najważniejszych doktryn w zakresie dotyczącym wyobrażeń o bezpieczeństwie, które rozwijały się na przestrzeni dziejów. Ponadto wskazana zostanie dominująca współcześnie koncepcja teoretyczna państwa i prawa, dwóch podstawowych bytów konwencjonalnych decydujących o rozwiązaniach instytucjonalnych chroniących bezpieczeństwo.

Summary

The aim of the article is to show the ambiguity of the concept of security. To present the essence of this phenomenon, the historical approach had been employed, and more specifically, the perspective which creates an area of interest in the history of political and legal doctrines, and discipline, dealing with the interpretation of academic reflection on the state law and policy. In the subsequent parts of the article, an outline of the major pieces of doctrine in relation to perceptions of safety, which have developed over the centuries has been presented. Moreover, the dominant contemporary theoretical concept of state and law, two main entities affecting the conventional institutional arrangements to protect security have been presented.

O pozornej jednoznaczności rozumienia bezpieczeństwa

W wiadomości ludzkiej kształtuje się, a następnie oddziałuje na pojmowanie świata określony obraz rzeczywistości. Jego integralnym elementem jest akceptowany system wartości. Ten z kolei składa się, poza innymi elementami, z pewnych fundamentalnych idei. Zarówno akceptacja zakresu, jak również gradacja owych idei bywa różna. Odmienne pojmowanie wyobrażenia o idealnym świecie, budowanym poprzez nadawanie różnego znaczenia semantycznego poszczególnym ideom powoduje, że operując tymi samymi pojęciami, faktycznie wypełniane są odmiennymi treściami. Jak jest to zjawisko to stanowi zarzewie potencjalnych, a także rzeczywistych, konfliktów, do których dochodzi na gruncie tak indywidualnym, jak i grupowym. Nieustannie obserwujemy bowiem spory i konflikty między jednostkami ale także grupami, niezależnie czy są sformalizowane, czy kształtują się spontanicznie, czy są permanentne, czy zostają zainicjowane do zrealizowania konkretnego celu. Również propozycje klasyfikacji i typologii grupy mogą być róż-

norodnie, w zale no ci od za y e podejmowanej analizy. Granice wydaje si wyznacza jedynie wyobra nia badaczy, a szeroka definicja pozwala na uznanie za desygnat tej nazwy wszelkie ponadindywidualne zbiorowo ci.

Ju samo u wiadomienie sobie nieograniczonego spektrum indywidualnych systemów warto ci pozwala dostrzec w nim jedno ze róde ykonfliktów, które przybieraj najrozmaitsze formy, pocz wszy od sporu s dowego osób fizycznych, a na mi dzynarodowych konfliktach zbrojnych ko cz c. Je eli na tak ró norodny fundament naj ymy egoistyczne interesy uczestników ycia zbiorowego oraz uwzgl dnimy ró norodny poziom percepcji i intelektualny dostrze emy, e to co wydawa y si proste i jednoznaczne na pierwszy rzut oka, jak chocia by pojmowanie idei bezpiecze stwa, wcale takim by nie musi.

Na zjawisko wype niania odmienn tre ci poszczególnych idei, które okazuj si cz sto swego rodzaju formami blankietowymi, opakowaniami, do których ka dy wkłada w y sne wyobra enie uniwersaliów, zwróci y uwag wybitny dwudziestowieczny filozof austriacki Karl R. Popper (1902-1994). W swoim g y nym dziele *Spójecze stwo otwarte i jego wrogowie*, zauwa y y e na wysokim poziomie ogólnoci koncepcja idealnego wiata ludzkiego oraz idei stanowi cych jego skja dowe s pojmowane odmiennie. My l c o doskona ym porz dku spojeczny, chroni cym elementarne potrzeby, takie jak bezpiecze stwo, ka dy posiada nieco, cz sto znacz co, ró ne wyobra enie.¹ Dopóki strony dyskursu koncentruj si na potocznym rozumieniu poj cia, prezentowane stanowiska wydaj si , je eli nie to same, to przynajmniej zbli one. Z ydzenie mija, kiedy podejmujemy g y bsz analiz znaczeniów owych abstrakcyjnych idei. Przyk yady mo na mno y . Jednak wystarczaj co obrazowy wydaje si widok rodzimej sceny politycznej, na której cieraj si koncepcje realizowane dla, tak ch tnie deklarowanego, s dobra Polski+. Nietrudno zauwa y , e rozumienie tego has y oraz koncepcje jego urzeczywistnienia bywaj skrajnie odmiennie. Innych przyk yadów przytoczonego zjawiska mo - na szuka zarówno w sferze mikro, czego przyk yadem s spory s dowe, jak i makro, by si gn tylko do zjawiska mi dzynarodowych konfliktów zbrojnych. Nie jest przy tym szczególnie odkrywcze wskazanie, do jak wielu nieszcz i cierpienia prowadzi bezkompromisowe, a cz sto bezwzgl dne, realizowanie jednej wizji idealnej rzeczywistoci tym bardziej, e ow wizj najcz ciej urzeczywistnia silniejszy kosztem s ybszego. Pami ta bowiem nale y, e z rzadka tylko mamy do czynienia z symetryczn relacj mi dzy stronami stosunków interpersonalnych, a stronami konfliktu w szczególnoci.

Potrzeba bezpiecze stwa stanowi jedn z naturalnych konsekwencji konstrukcji konstytuuj cej istot ludzk .² Zgodnie z definicj przyj t w j zyku polskim bezpiecze stwo jest to stan niezagro enia, spokoju, pewno ci+.³ Jednak e jego istota mo e by pojmowana ró norodnie, w zale no ci od przyj tego punktu od-

¹ K.R. Popper (t j m. H. Krahelska, W. Jedlicki): *Spójecze stwo otwarte i jego wrogowie*. Warszawa 2006, t. 1-2

² Patrz: Cz. Znamierowski: *Szko y prawa. Rozwa anie o pa stwie*. Warszawa 1999, s. 60-62. B. Wi niewski, S. Zalewski, D. Podle , K. Koz yowska: *Bezpiecze stwo wewn trzne Rzeczypospolitej Polskiej*. Warszawa 2004, s. 6. Wed j ug no nej, chocia niezweryfikowanej empirycznie, koncepcji tzw. piramidy potrzeb A. Maslowa bezpiecze stwo znajduje si na dole piramidy, bezpo rednio nad potrzebami fizjologicznymi, co wyra nie ukazuje jego fundamentaln rol . Patrz: A. Ko mi ski, W. Piotrowski (red.): *Zarz dzanie. Teoria i praktyka*. Warszawa 2007, s. 316

³ M. Szymczak (red.): *S yownik j zyka polskiego PWN*. Warszawa 1998, t. 1, s. 139

niesienia lub kryterium oceny.⁴ Czynnością praktyczną jest uzupełnianie rzeczownika *bezpieczeństwo* przymiotnikiem, którego celem jest doprecyzowanie zakresu przedmiotowego prezentowanej definicji. W ten sposób w literaturze obok definicji, powiedzmy, ogólnej, pojawiają się różnorodne szczegółowe rodzaje bezpieczeństwa: indywidualne, zbiorowe, wewnętrzne, zewnętrzne, narodowe, publiczne, regionalne, ekonomiczne, technologiczne, ekologiczne, społeczne, międzynarodowe, prawne itp. Różnorodność pojawiających się w nauce propozycji utwierdza tylko w przekonaniu, iż mamy do czynienia z zagadnieniem wieloznacznym.

Rozumując *a contrario* przeciwieństwem bezpieczeństwa jest zagrożenie, niepokój, niepewność. Wydaje się, iż najpełniej ów stan oddaje pojęcie chaos (z gr. *chaos* – zionca, rozwarła otchłań, pustka) oznaczający bezład, zamieszanie, rozgardiasz, mętlik, bałagan.⁵ Matematycznym miarą chaosu jest entropia. Oznacza ona miarę nieokreśloności w systemie fizycznym, który pozostawiony samemu sobie ma tendencję do wzrostu entropii, a więc zmierza do chaosu.⁶ Teorię powstania i zaadaptowania na swój użytek cybernetyka budująca nauki o sterowaniu systemami.⁷ Zwłaszcza na to, że cybernetyka operuje instrumentarium znajdującym zastosowanie także do opisu systemów społecznych, wykorzystanie powyższej koncepcji do opisu stanu odwrotnego do bezpieczeństwa wydaje się interesujące i inspirujące jednocześnie. Otwiera wszakże ciekawe perspektywy dla rozważań o istocie bezpieczeństwa.

Bezpieczeństwo widziane z perspektywy myśli polityczno-prawnej

Przedstawione powyżej poczucie braku bezpieczeństwa wynikające z chaosu człowieka stara się przezwyciężyć poprzez podejmowanie prób wprowadzenia konwencjonalnego ładu, w który usiłuje wtłoczyć wielowymiarowy i dynamiczny w swojej istocie egzystencjalny grupowy. Ich skutkiem jest powstanie państwa i prawa. Przyjmuje się dla określenia tych starań tworzenia i realizacji porządku społecznego używać ogólnej nazwy *polityka*, która obejmuje zarówno teoretyczną, jak i praktyczną. Początki owych starań w mrokach dziejów chociażby, bez wątpienia człowiek odczuwając zagrożenie, musiałby bardzo szybko podjąć starania zmierzające do zwińszenia swojego bezpieczeństwa. Wydaje się, że skonkretyzowaną nauką obejmującą refleksję intelektualną na temat budowania porządku społecznego, która stanowi także obecnie punkt odniesienia, była definicja zaproponowana przez Arystotelesa ze Stagiry (384 p.n.e.-322 p.n.e.). Ten najwszechstronniejszy uczony Starożytności definiował politykę jako naukę o państwie, której celem jest wspólne dobro.⁸ Kolejne pokolenia myślicieli starały się doprecyzować jak pojmować owe dobro. W konsekwencji na różnych etapach rozwoju myśli polityczno-prawnej ukonstytuowały się katalogi idei, którym usiłowano nadać status wartości autotelicznych. Należą do nich zaliczyć: sprawiedliwość, wolność, równość, waga, godność ludzką oraz bezpieczeństwo. Zwłaszcza na odmiennie indywidualnych preferencji, nie jest to katalog zamknięty, a tym bar-

⁴ Patrz: M. Migrodzki (red.): *Encyklopedia politologii*. Kraków 1999, t.1, s. 42-43

⁵ Patrz: W. Kopalinski: *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*. Warszawa 1999, wyd. s. 93

⁶ J. Kossecki: *Cybernetyka kultury*. Warszawa 1974, s. 21-22

⁷ M. Mazur: *Cybernetyczna teoria układów samodzielnych*. Warszawa 1966, s. 12

⁸ Arystoteles (tłum. D. Gromska): *Etyka nikomachejska*. Warszawa 2007, s. 77-78. Na rolę idei dobra w kształtowaniu bezpiecznego ładu wskazał M.A. Krzywicki. Patrz: tenże: *Rozumny ład dobra organizuj - cego cywilizację czyli: bezpieczny obywatel. Bezpieczne państwo. Refleksje filozofa*. W: J. Widacki, J. Czapska (red.): *Bezpieczny obywatel. Bezpieczne państwo*. Lublin 1998, s. 71 i n.

dziej jedyny dopuszczalny. Warto przy tym zauważyć, i kiedy przyjrzymy się różnym interpretacjom, stosownie do uwag poczynionych na początku niniejszych rozważań, zauważymy, że istota przytoczonych idei może zostać wypełniona najrozmaitszymi treściami. Co więcej, wzajemne relacje między fundamentalnymi ideami, a także ich ewentualna gradacja, przyjmuje w praktyce różnorodny kształt, nie ujmując bynajmniej budowania jasnego i precyzyjnego obrazu, który znalazłby powszechną akceptację. Pojawia się pytanie: jakie są zatem relacje bezpieczeństwa⁹ oraz innych fundamentalnych idei, a także gdzie jest jego miejsce pośród fundamentalnych wartości? Wydaje się, że już samo zagadnienie wzajemnych relacji otwiera nowe i prawie nieograniczone pole do refleksji.

Wobec braku możliwości osiągnięcia konsensusu na wysokim poziomie abstrakcyjnej spekulacji, ludzie zaczęli kierować się, zapewne nie do końca wiadomie, zasadami ekonomiki działania. Podejście pragmatyczne, ukierunkowane na osiągnięcie konkretnego celu, umożliwiło podjęcie działań, które poprzez przyjęcie określonych rozwiązań organizacyjnych pozwoliłyby zapewnić stan akceptowalnego poziomu bezpieczeństwa, chroniącego przed chaosem. Fundamentalne znaczenie dla kształtowania konwencjonalnego porządku odgrywają dwie instytucje: państwo i prawo. Zważywszy na znaczenie przypisywane istnieniu ładu społecznego oraz naturalnej aktywności intelektualnej człowieka nie dziwi pojawienie się także na tym polu różnorodnych koncepcji i wyobrażeń o optymalnych rozwiązaniach w zakresie wyobrażeń o idealnym państwie i prawie, które pozwoliłyby jednocześnie zapewnić wystarczający poziom bezpieczeństwa tak indywidualnego, jak i grupowego. Warto przy tym przywrócić się ewolucji pojmowania tych instytucji oraz przypisywanym im zadaniom na przestrzeni dziejów. Zagadnieniem definiowania i interpretacji pojęć na temat konwencjonalnych sposobów organizowania życia grupowego, a także optymalnych sposobów zaspokajania potrzeb członków społecznościami, w tym również bezpieczeństwa, stanowi przedmiot badań dyscypliny akademickiej, jak jest historia doktryn polityczno-prawnych, nieco odmiennie nazywanej w różnych ośrodkach uniwersyteckich.

Starym

W najstarszych organizacjach państwowych starożytności ochrona bezpieczeństwa była pojmowana jako przeciwdziałanie niszczącym siłom przyrody oraz próbom jej ujarznienia dla zaspokojenia biologicznych potrzeb ludu. Ponadto należało zapewnić ochronę przed wrogiem zewnętrznym oraz ład wewnętrzny państwa. W Egipcie szczególnie rolę przypisywano władcy oraz warstwie kapłanów. Na etapie przed uwolnieniem refleksji politycznej od ciążących związków z religią, rola tych ostatnich była bardzo istotna. Zarówno władcy, jak i ludowi zależało na pozyskaniu przychylności bóstw dla realizacji wyznaczonych celów. Z kolei wśród ludów Mezopotamii, w szczególności w Babilonii, panowało przekonanie o istotnej roli prawa. Potwierdza ten fakt słynny kodeks Hammurabiego (XVII-XVIII w. p.n.e.) oraz waga przypisywana pewności prawa dla kształtowania ładu wewnętrznego. W przeciwieństwie do Egiptu państwa babilońskie, asyryjskie oraz perskie znacznie większy nacisk kładły na budowanie potęg militarnej oraz opracowanie sposobów wykorzystania armii w ekspansjonistycznej polityce. Przy tej okazji warto za-

⁹ Na temat filozoficznej płaszczyzny pojmowania bezpieczeństwa patrz: J. Winiarski, W. Chojnacki: *Filozofia bezpieczeństwa*. Warszawa 2004

sygnalizowa proces kształtowania ciekawej i odmiennej w swojej istocie zabarwionej nacjonalistycznie refleksji dawnego Izraela, której główną ostanowią koncepcja mesjasza, przywódcy, który nadejdzie aby zapewni ludowi wybranemu szczęście.¹⁰

Po ród państw starożytnych najciekawszymi i politycznie zaproponowali Grecy. Jednak, co warto podkreślić, proces kształtowania dojrzających systemów trwał przez kilka wieków, a sam efekt końcowy nie byłby najmniej jednorodny. Niezależnie od tego należy wskazać kilka charakterystycznych dla Hellady wieków. Teoretyczna i polityczna znalazła odzwierciedlenie we wprowadzeniu w życie idei *polis* greckich ustroju demokratycznego, którego słynnym apoteozem przedstawił Perykles, gwarantując cegę ochronę uprawnień podmiotowych i szej czci wolnych Greków, w szczególności cę dzięki uczestnictwu w życiu publicznym. Jednak poza marginesem sę jeszcze stwa pozostają rzesza niewolników. W ten sposób zostali pozbawieni cho by najmniejszej ochrony ze strony państwa, gwarantującej uzyskanie podstawowego minimum bezpieczeństwa.¹¹ Odmienne koncepcje bezpieczeństwa pojawiły się w Sparcie, której organizacja przypominała porządek wojskowy, z dyscypliną i kultem siły. W miejsce wyrafinowanych dystynkcji ustrojowych demokracji ateńskiej uznawano, że faktyczne gwarancje przetrwania daje silna armia i doskonała fizyczna sę jeszcze stwa.¹²

Najwyższym poziomem osiągnięta i grecka w filozofii Platona, Arystotelesa oraz stoików. Platon (427-347 r. p.n.e.) jeden z najwybitniejszych filozofów w dziejach, stworzył kompletną doktrynę polityczną. W jego utopijnej wizji, dla której fundamentem był idealizm obiektywny, najlepiej potrzeby ludzkie zaspokajają totalna organizacja państwowa, reglamentująca wszelkie działania jednostek. Rolą narządów kontroli miało być prawo, które szczegółowo reglamentowałoby życie społeczne. W tym doskonałym państwie władzę sprawowali mędrzy, którzy kierując się mądrością, w swoich poczynaniach nie powinni być ograniczani, wszak do roli rzędzących przygotowywać się mieli przez długi czas, przechodząc kolejne stopnie doskonalenia umiejętności praktycznego sprawowania władzy. Uzupełnieniem dla rządzących była klasa wojowników. Z kolei bezpieczeństwo społeczne w postaci dóbr materialnych zaspokajają miały klasa rolników i rzemieślników. Integralnym elementem doktryny było korzystne położenie terytorium, które zapewniać powinno ochronę przed wrogiem zewnętrznym. Akcentując wszechobecność państwa oraz prawnej reglamentacji w życiu obywateli, Platon w swoich rozważaniach zmierzał do stworzenia formy idealnej egzystencji grupowej, stworzył faktycznie założenia dla państwa policyjnego, które w skrajnych przypadkach mogły przekształcić się w państwo totalitarne.¹³

Równie silnie oddziaływały na kolejne pokolenia myśli by Arystoteles. Zdaniem najwszechstronniejszego umysłu Starożytności celem państwa jest dążenie do szczęścia mieszkańców, które jest osiągalne poprzez doskonalenie w cno-

¹⁰ Patrz szerzej: W. Kornatowski: *Zarys dziejów myśli politycznej Starożytności*. Warszawa 1968, s. 16 i n.; tenże: *Zaczątki myśli teoretycznej o państwie na tle stosunków w Egipcie i Mezopotamii*. Toruń 1968

¹¹ J. Juszyński: *Historia doktryn polityczno-prawnych*. Toruń 2004, s. 62 i n.

¹² J. Wolski: *Historia powszechna. Starożytność*. Warszawa 2007, s. 145 i n.

¹³ Głównymi dziejami Platona, w których przedstawił swoją doktrynę polityczną były *Państwo i Prawo*. Patrz: Platon (tłum. W. Witwicki): *Państwo*. Kłajka 2003; tenże (tłum. M. Maykowska): *Prawo*. Warszawa 1960

cie. Rozró niajcnoty intelektualne i moralne. Centralnym elementem jego koncepcji, bya idea *zjtowego rodka*, gwarantuj ca stabilno , przewidywalno , a co za tym idzie tak e bezpiecze stwo obywatelom. W przekonaniu Arystotelesa najbardziej trwae jest spojezce stwo oparte na klasie redniej. Tak e ustroj pa stwowy powinien by umiarkowany. Jego personifikacj bya *politea*, zawieraj ca elementy monarchii, arystokracji oraz demokracji. Co ciekawe w systemie Stagiryty pa stwo stanowio kategorie pierwotn w stosunku do y cz cych si w nim jednostek. Jednak czowiek jako istota spojezna jest predysponowany do egzystencji w spojezce stwie zorganizowanym w pa stwo. Podobnie do Platona, co zreszt wynika z specyfiki pa stw-miast greckich, preferoway mae organizacje pa stwowe o korzystnym terytorium tak, aby mo liwe byo reglamentowanie kontaktów z jego otoczeniem. Pa stwo doskonaje, pragn ce zapewni swoim obywatelom bezpiecze stwo, powinno by tak e samowystarczalne (*autarkia*).¹⁴

Ciekaw koncepcj stworzyli stoicy. Do gównych przedstawicieli nurtu nale y zaliczy Zenona z Kition na Cyprze (336-264 r. p.n.e.), Kleantesa z Assos w Troadzie (ok. 331-232 r. p.n.e.), Chryzypa z Soloi w Cylicji (280-205 r. p.n.e.), Panencjusza z Rodos (185-110 r. p.n.e.), a po ród filozofów rzymskich Senek (5 r. p.n.e. . 65 r. n.e.) oraz cesarza Marka Aureliusza (121-180 r.). Doktryna stoików ksztaltoway si w innych okoliczno ciach. Filozofowie greccy, reprezentuj cy tzw. star sto , tworzyli po zajamaniu si porz dku ustrojowego opartego na *polis* i ksztaltowaniu si organizacji o aspiracjach kosmopolitycznych. Z kolei my licele rzymscy byli obywatelami pa stwa, które osi gn yb status supermocarstwa, którego cel . osi gni cie dominacji nad staro ytnym wiatem, zosta y osi gni ty. Tym niemniej koncepcja stoików eksponoway niestabilno otoczenia, a w konsekwencji konieczno szukania równowagi poprzez uniezale nienie si od otoczenia, osi gni cie stanu beznami tno ci (*apatheia*). Stan ten jest dost pny m drom. Dostrzegaj c spojezn natur czowieka, stoicy postulowali konieczno budowania organizacji ponadpa stwowej, swego rodzaju pa stwa wiatowego, w którym poszanowanie znajd fundamentalne warto ci, w tym bezpiecze stwo, poniewa wszyscy ludzie s równi i dobrzy. Warto doda , e doktryna stoicka znalaz y silne odbicie w ksztaltowaniu my li chrze cija skiej.¹⁵

Najwybitniejszy rzymski filozof, jednocze nie prawnik, polityk i retor Cynceron (106-43 r. p.n.e.) gloryfikuj c współczesne rozwi zania ustrojowe, przedstawiyw yasn definicj pa stwa, gwarantuj cego zabezpieczenie podstawowych potrzeb jednostek. *Pa stwo to rzecz ludu (res populi), który to bynajmniej nie ka de zbiorowisko ludzi skupionych dowolnym sposobem, lecz wielka ich gromada, zespolona przez uznanie tego samego prawa i przez po ytek wynikaj cy ze wspólnego bytowania*.¹⁶ Charakterystyczne jest wyeksponowanie idei sw z y prawnego+ w koncepcji pa stwa. Ustrój najlepszy to republika k yad ca nacisk na zachowanie obyczajów oraz instytucji ustrojowych stworzonych w przesz y ci. Cynceron rozró - niytak e wojny sprawiedliwe od niesprawiedliwych jak równie humanitarne trak-

¹⁴ Arystoteles (tj m. L. Piotrowicz): *Polityka*. Warszawa 1964; ten e (tj m. L. Piotrowicz): *Ustrój polityczny Aten*. Warszawa 1973; ten e (tj m. D. Gromska): *Etyka nikomachejska*. Warszawa 2007. Patrz te : K. Le niak: *Arystoteles*. Warszawa 1989

¹⁵ R. Tokarczyk: *Klasycy praw natury*. Lublin 1988, s.61 i n.; W. Kornatowski: *Zarys dziejów* , op. cit., s. 191 i n., 246 i n.; J. Szacki: *Historia my li socjologicznej*. Warszawa 2002, s.35 i n.

¹⁶ M.T. Cynceron: *O pa stwie*. W: ten e (tj m. W. Kornatowski): *Pisma filozoficzne*. Warszawa 1960, t. II, s. 44

towanie niewolników, w tym jeńców wojennych. Pojawia się zatem w jego poglądach troska o zapewnienie minimum bezpieczeństwa dla ludzkości.¹⁷

Kluczowe znaczenie dla kształtowania współczesnego porządku prawnego, w szczególności kontynentalnego w Europie, miała doktryna prawa rzymskiego. Prawo rzymskie rozwijało się przez kilkanaście stuleci. W tym czasie wypracowały się fundamentalne instytucje prawne, takie jak: prawo publiczne i prywatne, wprowadzono pojęcia: *iustitia*, *aequitas*, *bonitas*, *honestos*, nasycając naukę prawa pierwiastkami etycznymi. Na gruncie prawa rzymskiego rozpoczęła się także dyskusja na temat humanizacji prawa, w tym prawa karnego, skutkującej kształtowaniem założeń bezpieczeństwa prawnego jednostki. Autorstwa Rzymian była także koncepcja pokoju wiatowego (*Pax Romana*).¹⁸

Dla rozwoju myśli polityczno-prawnej szczególnie wagę miały doktryny w. Augustyna z Hippony (354-430 r.). Pod wpływem tragicznych doświadczeń, w szczególności spalenia w 410 r. Rzymu przez Germanów, podjęły się budowania własnego systemu filozoficznego, obejmującego także zagadnienia polityczne. W swoim monumentalnym dziele *De civitate Dei* rozwinął koncepcję państwa bożego i państwa człowieka. Celem dla człowieka powinno być dążenie do osiągnięcia tego pierwszego. W rozważaniach Augustyna szczególnie rolę zajmują pokój, stanowiący atrybut państwa bożego. Jednakże państwo ziemskie również powinno dążyć do jego osiągnięcia. Filozof dokonywał przy tym podziału na wojny sprawiedliwe, w szczególności obronne, i niesprawiedliwe, dążące do agresji i ekspansji. Jednym z integralnych elementów pozwalających zbliżyć realne państwo ziemskie do idealnego państwa bożego jest prawo, które stanowi uporządkowaną hierarchię. Na szczycie znajduje się prawo boże, poniżej prawo naturalne, a na samym dole prawo ludzkie. Aby spełniać swoją funkcję to ostatnie musi być zgodne z prawami wyższymi.¹⁹

średniowiecze

Odniesieniem dla wyobrażeń średniowiecznych na temat konwencjonalnego porządku panującym w świecie chrześcijańskim był początkowo spór o dominację między papieżem a cesarzem niemieckim, przybierający na przestrzeni ideologicznej przejaw rywalizacji doktryny uniwersalizmu papieskiego i cesarskiego. Gdzieś na marginesie kształtowała się stopniowo idea państwa narodowego oraz jego suwerenności. Kształtowała się również koncepcja reprezentacji narodowej, a silniejsze stany uzyskiwały prawne gwarancje swoich przywilejów. Wzmacniało to ich pozycję, poprzez dodatkowe zabezpieczenie przed samowolą monarchy. Przykładem owych gwarancji jest *Magna Carta Libertatum* z 1215 r., na mocy której monarcha angielski uzyskiwał ustępstwa ze strony króla Jana bez Ziemi.²⁰

Najpełniejszą formą polityczną średniowiecza uzyskano w systemie filozoficznym w. Tomasza z Akwinu (1225-1274 r.). Zdaniem myśliciela społeczeństwo i państwo stanowi dzieło boże. Zostały stworzone dla zaspokojenia ludzkich

¹⁷ Patrz szerzej: J. Juszyński: *Listy polityczne Cyserona. Myśl polityczna Cyserona w świetle jego listów*. Warszawa 1960

¹⁸ J. M. Kelly: *Historia zachodniej teorii prawa*. Kraków 2006, s. 61 i n.

¹⁹ Augustyn (tłum. W. Kubicki): *Państwo Boże*. K. 2002; A. Kijewska: *Wielki Augustyn*. Warszawa 2007; R. Tokarczyk, op. cyt., s. 109 i n.

²⁰ Patrz: B. Zientara: *Historia powszechna średniowiecza*. Warszawa 1994; J. Juszyński, op. cyt., s. 129 i n.

potrzeb. Chociaż ródem władzy jest Stwórca, skądą on w ręce ludu suwerenno polityczną, przez co beneficjent uzyskuje uprawnienie do ukształtowania dowolnej formy rządów. W poglądzie tym przebijają się woluntarystyczne przekonanie o autonomii człowieka w zakresie kreowania porządku zapewniającego bezpieczeństwo. Znaczący wag przywiązywać do cnoty posłuszeństwa obywateli wobec władzy oraz poszanowania istniejącego porządku, przybierającego formę hierarchicznej struktury społecznej. Nie wyklucza to jednak wystąpienia przeciwko władzy. Znaczną rolę Tomasz przypisywał sprawiedliwości, pojmowanej jako obowiązek oddania kary demu, co mu się należy. W tym obowiązkem była praca, a przywilejem posiadanie własności prywatnej, gwarantującej zaspokojenie potrzeb indywidualnych. Podobnie do Augustyna, Tomasz z Akwinu pojmował prawo jako hierarchiczna konstrukcja, a jego rolę upatrywał w wymuszeniu poszanowania sprawiedliwości i ochrony jednostek.²¹

średniowiecze to także okres formowania się koncepcji państwa narodowego. Jej genezę należy upatrywać w procesie stopniowej emancypacji władzy królewskiej od cesarza. Podstawy ideologiczne budowali także myśliciele jak Pierre du Bois (1255-1321 r.), Marsyliusz z Padwy (1275-1343 r.) oraz William Ockham (1290-1350 r.). Pierwszy z wymienionych upatrywał w monarchii absolutnej gwaranta stabilności porządku w państwie oraz podstawę ochrony przed wrogiem zewnętrznym. Głównym warunkiem utworzenia silnej monarchii narodowej. Z kolei Marsyliusz widział w państwie zwieńczenie długiego procesu ewolucyjnego kształtowania się i rozwoju tych form grupowej egzystencji. Zauważał stopniowo rodziny i wspólnoty społeczne, które w końcu utworzyły państwo. Stanowi ono najlepszą formę zaspokojenia ludzkich potrzeb. To rozum nakazuje człowiekowi pozostać w państwie, zważając na ocenę korzyści i strat. Tym samym koncepcja Marsyliusza uzyskuje zabarwienie racjonalistyczne i utylitarystyczne.²² Jednocześnie podkreślał, że prawodawcą jest naród. Artykułując swą wolę w formie prawa ludzkiego uzyskuje gwarancję bezpieczeństwa. Nikt bowiem nie podejmuje działań na własną niekorzyść. Z kolei Ockham podkreślał naturalną równość wszystkich ludzi oraz obowiązek ochrony uprawnień podmiotowych. Poprzez przekazanie uprawnień władczych monarchii, ten staje się głównym reprezentantem i gwarantem suwerenności.²³

Istotną rolę w procesie ewolucji pojmowania bezpieczeństwa odegrali polscy myśliciele: Mikołaj Trąbka, Andrzej Łaskarz z Gosławic, Paweł Włodkowic oraz Jan Ostroróg. Paweł Włodkowic, rektor Akademii Krakowskiej, reprezentował Polskę podczas Soboru w Konstancji w 1415 r. w sporze z Krzyżakami. Prezentując argumentację mającą na celu poparcie stanowiska Polski, stworzył podstawy prawmi dzynarodowego. Podkreślał prawo wszystkich narodów, także pogańskich do spokojnej egzystencji, oraz ideę poszanowania uprawnień poszczególnych państw. Potwierdził tym koncepcję nawracania się ludów pogańskich.²⁴

²¹ Patrz: Tomasz z Akwinu (tłum. F.W. Bednarski): *Summa teologiczna. Prawo*. Londyn 1985; tenże (tłum. F.W. Bednarski): *Summa teologiczna. Sprawiedliwość*. Londyn 1970; tenże (tłum. S. Wieawski): *Summa teologiczna. Traktat o człowieku*. Kłaj 2000; tenże (tłum. M. Matyszkowicz): *O królowaniu*. Warszawa 2006. Patrz także: J. Borgosz: *Tomasz z Akwinu*. Warszawa 1962; R. Tokarczyk, op. cyt., s. 125 i n.

²² H. Barnes, H. Becker (tłum. J. Szacki, B. Szacka, A. Molska, J. Possart): *Rozwój myśli społecznej od wiedzy ludowej do socjologii*. Warszawa 1964, t. 1, s. 387

²³ J. Justyński, op. cyt., s. 164 i n.

²⁴ W. W. Sik: *Historia filozofii polskiej*. Warszawa 1958, t. 1, s. 36 i n.

Renesans

Renesans to okres stopniowego przezwyciężania scholastyki renesansowej, czas humanizmu, reformacji, wielkich odkryć naukowych i geograficznych oraz podbojów Nowego Świata. Zmieniająca się wizja świata wpływa również na zmiany w sposobie pojmowania istoty ludzkiej i jej potrzeb. Stopniowo utrwalona zostaje koncepcja państwa narodowego oraz wzmocnienia pozycji monarchy. Refleksja polityczna zaczyna się bardzo istotnie różnicowa, tworząc paletę odmiennych koncepcji od brutalnego realizmu Machiavellego po utopijne wizje T. Morusa, F. Bacona i T. Campanelli.

Bardzo silnie na pojmowaniu ochrony bezpieczeństwa odcisną swoje piętno doktryna suwerenności monarchicznej autorstwa francuskiego myśliciela Jeana Bodina (1530-1596). Dla Bodina państwem jest sprawiedliwy rząd nad wieloma rodzinami i nad tym, co jest dla nich wspólne, z władzą suwerenną na czele.²⁵ Gwarancją bezpieczeństwa miałyby silna władza sprawowana przez monarchę, który nie ponosił przed nikim odpowiedzialności i sprawował władzę absolutną. Konstytucyjnymi elementami suwerenności dzierżonej przez monarchę było uprawnienie do stanowienia prawa, wypowiedzania wojen i zawierania pokoju, powoływania urzędników oraz prawo ścisłe. Jedyne ustępstwo było przez Bodina dopuszczalne w zakresie nakładania podatków, które musiały zostać skonsultowane ze Stanami Generalnymi.²⁶

Jednym z największych pisarzy politycznych jest Florentczyk Niccolò Machiavelli (1469-1527), twórca realizmu politycznego. Ten wybitny myśliciel jako pierwszy odważył się zaprezentować rzeczywistość polityczną taką, jaka jest, a nie jak chcieliby widzieć ludzie. W swoim przejmującym dziele pt. *książka* + wskazał na konieczność kompleksowej analizy empirycznej sytuacji politycznej i dostosowania do niej stosownych środków działania. W jego mniemaniu natura ludzka jest bardziej skłonna do zła niż do dobrego. Śmiejąc się tym, co dzieje się w świecie, a tym, co się dzieć powinno, zachodzi tak wielka różnica, i ten, kto by rzeczywistość zaniebyszał, imi ideałami rzeczywistość, raczej zgubiłby sprowadzając poprawę losu, człowiek bowiem, który by na każdym kroku rządził tylko zasadami dobra, przepaść musiałby w środowisku ludzi rządzących innymi zasadami.²⁷ Trzecią oceną sytuacji, bezwzględne działanie, zasada ograniczonego zaufania stanowi narzędzia, którymi kierować się powinien władca na drodze do budowania państwa, który zapewniłby bezpieczeństwo mieszkańcom. Florencki myśliciel wskazywał także na przewagę armii narodowej nad wojskami zaciężnymi. Nikt bowiem nie posiada tak wielkiej motywacji do obrony granic, jak mieszkańcy państwa chroniący własne rodziny i mienie.²⁸

Myślenie i nowożytność

Okres w dziejach, który zaowocował Oświeceniem i rewolucją francuską, został poprzedzony bujnym rozwojem myślenia polityczno-prawnego, która swoich początków sięga przełomu XVI i XVII w. Już w 1581 r. powstaje Republika Zjednoczonych Prowincji Niderlandów. Z kolei w połowie XVII wieku dochodzi do rewolucji

²⁵ J. Bodinus (tłum. R. Bierzanek, Z. Izdebski, J. Wróblewski): *Sze ksiąg o Rzeczypospolitej*. Warszawa 1958, s. 11

²⁶ J. Justyński, op. cyt., s. 197-198

²⁷ N. Machiavelli (tłum. W. Rzymowski): *Książka*. Wrocław. Warszawa. Kraków 1969, s. 66

²⁸ Tamże

w Anglii. Jednak najwa niejsze, z punktu widzenia refleksji o pa stwie i prawie wydaje si ukształtowanie nowo ytnej koncepcji prawa natury, która co prawda przewijają si w pogl dach my licieli od Staro ytno ci, jednak dopiero teraz okoliczno ci dojrzają do stopniowej implementacji konstrukcji na grunt praktyczny. To na gruncie prawa natury ukształtują si koncepcja niezbywalnych uprawnie podmiotowych człowieka, które podlegaj ochronie prawnej, niezale nie od okoliczno ci. Ponadto reprezentanci tej szkoły operowali konstrukcj stanu natury, a wi c przedspołecznego oraz instytucj umowy społecznej. I chocia pojmowali owe idee oraz ich genez odmiennie, stały si one wa n piaszczyzn do dyskusji.

Jako pierwszy koncepcj praw natury przedstawił holenderski my liciel Hugo Grocjusz (1583-1645), autor istotnych z punktu widzenia prawa mi dzynarodowego dzieł o prawie wojny i pokoju+ oraz o Wolno mórz+. Prawo natury posiada charakter autoteliczny. Nawet Bóg nie mo e zmieni jego norm. Wymienił jedno- cze nie uniwersalne normy prawa natury. S nimi: obowi zek nienaruszania cudzej własno ci, obowi zek wynagradzania szkód, zasada *pacta sunt servanda* oraz obowi zek ponoszenia kary za popełnione przest pstwa. Na stra y owych praw stoi pa stwo, na które ludzie poł czeni w społeczne stwo przelewaj swoje uprawnienia. Suwerenem jest naród, ale tylko do czasu delegowania swojej władzy na monarch . Grocjusz był zwolennikiem wolno ci handlu i mórz, propagował te hasł humanizacji stosunków mi dzynarodowych. Nale y szanowa godno przeciwnika oraz zapewni bezpiecze stwo przypadkowym uczestnikom wojen.²⁹

Kolejnym wielkim reprezentantem szkoły prawa natury był angielski filozof Thomas Hobbes (1588-1679). Uwa ał on, e człowiek jest z natury zły. W stanie natury trwa nieustannie *bellum omnium contra omnes*. Jednostka stale poddana jest presji niebezpiecze stwom. ycie w warunkach przedspołecznych jest zwier- rz ce i dzikie, jednak nakaz rozumu podpowiada człowiekowi, aby przetrwaci y ten stan i zawrze umow konstytuuj c pa stwo. Pa stwo, ten mistyczny *Lewiatan*, poprzez strach i przymus jest w stanie zapewni człowiekowi bezpiecze stwo. Ginie jednak naturalna wolno człowieka, który posiada odt d obowi zek podpo- rz dkowania si władzy zwierzchniej. Jednostka posiada jedynie uprawnienia podmiotowe nadane przez pa stwo. Kontrakt społeczny to kontrakt totalny, ale uwzgl dniaj cy jednocze nie fundamentalne uprawnienia człowieka, w tym tak e zapewniaj cy człowiekowi bezpiecze stwo. Hobbes uwa ał tak e, e władca po- winien ogranicza wolno jednostek wył czenie tam, gdzie wymaga tego spokój publiczny.³⁰

Jednym z najwybitniejszych my licieli XVII-tego wieku był John Locke (1632-1704). Jego zasłóg jest rozwini cie, opartej na uprawnieniach naturalnych, koncepcji wolno ci człowieka od pa stwa, b d cej jednym z fundamentalnych załóg liberalizmu. W przeciwie stwie do Hobbesa uwa ał e stan natury był okresem powszechnej szcz liwo ci. Panują w nim równo , wolno i pokój. Jednak e stan ten był trudny do utrzymania, pojawiały si bowiem liczne niedogodno ci zwi zane z zagro eniami naturalnymi. Na ka dym spoczywały tak e liczne obo- wi zki, jak chocia by konieczno karania przest pców. Trudno ci pogł biał brak stałych i przejrzystych norm prawnych. Wobec tego ludzie podj li decyzj o poł- czeniu w społeczne stwo i utworzenie pa stwa. Powołanie do ycia pa stwa oraz

²⁹ R. Tokarczyk, op. cyt., 171 i n.

³⁰ T. Hobbes (tłum. Cz. Znamierowski): *Lewiatan*. Warszawa 1954. Patrz te : R. Tokarczyk, op. cyt., s. 189 i n.

ustanowienie władzy nie powodowały jednak bynajmniej utraty uprawnień podmiotowych. Przeciwnie lud pozostał suwerenem, a indywidualnie jednostki uzyskają dodatkową ochronę swoich interesów dzięki opiece państwa, którego celem jest zapewnienie porządku i bezpieczeństwa obywateli. Co więcej Locke zaproponował również mechanizm kontroli przeciwdziałający omnipotencji państwa. Zaproponował wyodrębnienie władzy ustawodawczej, wykonawczej oraz federacyjnej, której celem miało być realizowanie polityki zagranicznej.³¹

Kluczową rolę dla budowy nowoczesnego konstytucjonalizmu, stanowi cego fundament porządku wewnętrznego oraz ochronę interesów jednostki, stworzył francuski myśliciel Karol Monteskiusz (1689-1755). Jednym z najważniejszych osiągnięć w procesie rozwoju myśli polityczno-prawnej jest jego dzieło *o duchu praw*. Owym duchem praw nie były jakieś abstrakcyjne idee, a tylko empirycznie zespolony przebieg stanowiący podstawę racjonalnej analizy koncepcji ustrojowych oraz praktycznej realizacji celów politycznych. Dobre prawa to takie, które pozostają w zgodzie z warunkami istnienia państwa, a więc porządkiem, ustrojem, uwarunkowaniami społeczno-ekonomicznymi itp., zapewniają jak największą korzyść jednostkom. Jednocześnie nie chroni interesy indywidualne przed państwem, nadaje dojrzałe formy koncepcji trójpodziału władzy na ustawodawczą, wykonawczą i sędziowską oraz zasadzie wzajemnego hamowania się władz. Tylko takie rozwiązanie faktycznie pozwoli ochroni wolność jednostek, przez którą rozumiały wszystko na co pozwalają ustawy. Odrzucały przy tym zasady równości wobec prawa.³²

Równie eksponowaną pozycję pośród najważniejszych twórców myśli polityczno-prawnej zajmuje genewski myśliciel Jan Jakub Rousseau (1712-1778), twórca najbardziej nojnej koncepcji umowy społecznej. Podstawą koncepcji politycznej stanowiło przede wszystkim wiadczenie o naturalnej dobroci człowieka, który w stanie natury był szczęśliwy i prezentował znacznie wyższy poziom moralny. Jego degradacja nastąpiła wraz z rozwojem cywilizacji. Człowiek rozwinął w sobie egoizm, próżność i chciwość. Został jednak przymuszony do zawarcia umowy społecznej wobec niebezpieczeństwa płynącego ze strony siły przyrody. Tylko w grupie ludzie uzyskali zdolność do przeciwdziałania klęskom żywiołowym. Innym czynnikiem wpływającym na powstanie umowy społecznej była, krytykowaną przez Rousseau, własność prywatna. Myśliciel starał się przedstawić tak wizję ustroju, który pozwoliłby przezwyciężyć negatywne skutki cywilizacji przy jednoczesnym zachowaniu uprawnień podmiotowych jednostki. Uważał, że umowa społeczna przetwarza wolność naturalną na wolność cywilną, a najlepszym zabezpieczeniem uprawnień podmiotowych będzie demokracja bezpośrednia. Inną formę dopuszczalną jest rząd arystokratyczny, sprawowany przez najbogatszych. Niezależnie od formy rządów kraj dorazowo stabilny, państwo uzależnione od usunięcia skrajnych przejawów różnic ekonomicznych.³³

Rozwój myśli polityczno-prawnej a także nabrzmiały problemy społeczno-ekonomiczne doprowadziły do jednego z najbardziej spektakularnych wydarzeń w historii, wybuchu rewolucji francuskiej w 1789 r. oraz uchwalenia przez Zgromadzenie

³¹ J. Locke (tłum. Z. Rau): *Dwa traktaty o rządzie*. Warszawa 1992; J. Oniszczyk: *Teoria i filozofia prawa*. Warszawa 2008, s. 245 i n.

³² K. Monteskiusz (tłum. T. Kłodziński-Boy): *O duchu praw*. Warszawa 2002

³³ J.J. Rousseau (tłum. A. Peretiatkiewicz): *O umowie społecznej*. Kęty 2002; tenże (tłum. H. Elzenberg): *Rozprawa o pochodzeniu i podstawach nierówności między ludźmi*. Warszawa 1956

dzenie Narodowe *Deklaracji Prawa Człowieka i Obywatela* uchwalonej 14.VIII.1798 r. Był to jeden z pierwszym przejawów realizacji potrzeby prawnej ochrony naturalnych, niezbywalnych i wiarygodnych praw człowieka. Pośród nich wymieniono: wolność, własność, bezpieczeństwo i opór przeciwko uciskowi. Naród zostaje uznany za źródło suwerenności. Nowe ujęcie nadano również idei wolności indywidualnej. Została zdefiniowana jako swoboda czynienia wszystkiego, co nie szkodzi drugiemu. Regulacji prawnej powinny zostać poddane tylko te obszary, które stanowią zagrożenie dla społeczeństwa. Wprowadzono także gwarancje podmiotowe, będące konsekwencją idei humanitarnej szkoły prawa karnego. *Deklaracja* formułuje także fundamentalne wolności polityczne: wolność słowa, druku i zgromadzenia.³⁴

Myślenie polityczno-prawne XIX i XX wieku

Nowa sytuacja polityczna, rewolucja przemysłowa, przeobrażenia ekonomiczne w początkach XIX w. wpłynęły na ukształtowanie się nowej rzeczywistości, która zmieniała wyobrażenie o istocie bezpieczeństwa i konwencjonalnych formach jego ochrony. Istniała wprowadziła całą grupę myślicieli kwestionujących zasadność zachodzących zmian. Na ich czele stali Joseph de Maistre (1754-1821), Louis G.A. de Bonald (1754-1840) oraz Edmund Burke (1729-1797). Pomimo znacznej aktywności intelektualnej i pisarskiej nie byli jednak w stanie powstrzymać procesu nieuchronnych zmian, chociaż wpłynęli na ukształtowanie się nowoczesnej doktryny konserwatywnej, upatrującej gwarancji bezpieczeństwa we wspólnocie, tradycji, hierarchii społecznej, porządku i ewolucyjnych zmianach.³⁵

Przełom XVIII i XIX w. to czas dominacji idealizmu niemieckiego z jego wielkimi przedstawicielami Kantem i Heglem. Immanuel Kant (1724-1804), jeden z najwybitniejszych filozofów w dziejach, twórca systemu określonego mianem transcendentnego idealizmu, tworzył głównie w XVIII w., jednak oddziaływanie jego myśli stało się szczególnie silne już po śmierci filozofa. Chociaż główny obszar zainteresowań stanowiła epistemologia, reperkusje rozważań dotknęły także zagadnienie społecznych w tym bezpieczeństwa. Kluczową rolę w systemie filozoficznym Kanta pełniły imperatywy kategorialne i praktyczne. Dzięki nim eksponowały wolność i godność człowieka. Rozwój moralny i prawny istot ludzkich ma doprowadzić do rozwinięcia społeczeństwa obywatelskiego oraz ustanowienia konstytucji zewnętrznej narodów. Co ciekawe Kant uważał za najlepszą formę ustrojową, chroniącą bezpieczeństwo jednostek, była monarchia absolutna. Odrzucał demokrację jako najbardziej skomplikowaną formę ustrojową. Celem państwa jest zagwarantowanie przestrzegania istoty prawa, które powinno być bezwzględnie przestrzegane. Filozof dopuszczał jedynie wojny obronne oraz akcentował humanitarne traktowanie ludności cywilnej. Każdy naród ma prawo do pokoju oraz neutralności. Kluczowe w polityce międzynarodowej wydawało się ustanowienie wiecznego pokoju światowego. Bezpieczeństwo międzynarodowe może zapewnić utworzenie federacji narodów.³⁶ Również ona, chociaż znajdująca swoje odzwierciedlenie głównie w myśli politycznej w pierwszej połowie XIX w., była filozofia

³⁴ Patrz: *Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela z 26 sierpnia 1789 roku w: Najstarsze Konstytucje z końca XVIII i I połowy XIX wieku*, opr. P. Sarnecki, Warszawa 1997, s. 18 i n.

³⁵ R. Tokarczyk: *Współczesne doktryny polityczne*. Kraków 2002, s.89 i n.

³⁶ I. Kant (tłum. M. Wartenberg): *Uzasadnienie metafizyki moralności*. Warszawa 1953; R. Tokarczyk: *Klasyfikacja*, op. cit., s. 263 i n.; J. Justyński, op. cyt., s. 297 i n.

Georga Wilhelma Fryderyka Hegla (1770-1831), twórcy systemu idealizmu obiektywnego. Z racji wysokiego poziomu abstrakcji system Hegla przestał współcześnie oddziaływać na praktyczne sfery ochrony bezpieczeństwa.

Daleko silniejszy wpływ na kształtowanie współczesnego pojmowania istoty bezpieczeństwa posiada doktryna liberalna. Jej genezy należy upatrywać w przemianach ekonomicznych, skutkach emancypacji burżuazji. Bezpieczeństwo indywidualne w znacznej mierze mogło zostać zabezpieczone dzięki niezależności ekonomicznej, rosnącej samoświadomości. Ludzie zaczęli oczekiwać od państwa realizacji kilku elementarnych zadań: ochrony bezpieczeństwa zewnętrznego, zapewnienia porządku wewnątrz państwa oraz tworzenie warunków dla swobodnej aktywności jednostek. Zgodnie z założeniem *laissez-faire* państwo miało pełnić rolę stróża i nocnego. W miejsce bezpieczeństwa jako wartości najwyższej zaczęła preferować wolność i sprawiedliwość. Stał się po dane nawet za cenę obniżenia poczucia bezpieczeństwa. Najlepszym jego gwarantem było w przekonaniu liberałów ustanowienie możliwie najszerszej autonomii na rzecz wolnych obywateli, którzy sami zadbać o swoje interesy. Głównymi twórcami klasycznej doktryny liberalnej byli Adam Smith (1723-1790), Benjamin Constant (1767-1830), Jeremy Bentham (1748-1832), John Stuart Mill (1806-1873) oraz Alexis de Tocqueville (1805-1859).³⁷

Kolejnym nurtem, który oddziałuje na współczesny porządek instytucjonalny, a tym samym na poziom bezpieczeństwa indywidualnego i grupowego był pozytywizm prawniczy. Jego głównymi reprezentantami byli J. Austin (1790-1859), Karl Magnus Bergbohm (1849-1927), Rudolf von Ihering (1818-1892) oraz Georg Jellinek (1851-1911). Podstawą porządku w państwie było uznanie wyjątkowej prawotwórczej roli państwa. Prawo jest zmienne w czasie i powinno uwzględniać oczekiwania społeczne. Więzy adresatów niezależnie od uznania go za słusznego i sprawiedliwego. Wystarczy, że pochodzi od państwa. W ten sposób obywatele zyskują pewność prawa, gwarantując bezpieczeństwo w życiu społecznym. Cel prawa uzyskiwany za cenę utylitarystycznych, miało bowiem ochraniać interesy oraz dążyć do maksymalizacji przyjemności. Szczególnymi cechami koncepcji pozytywistycznej był skrajny formalizm prawa oraz całkowite oddzielenie sfery bytu od sfery powinności. Stosowanie prawa miało polegać na ustalaniu jego treści poprzez zastosowanie metody formalno-dogmatycznej. Jak widać w przeciwieństwie do szkoły prawa natury, która odwoływała się do wartości uniwersalnych, pozytywści zakładali, że najlepszą ochroną bezpieczeństwa jednostki będzie dbałość o formalizm stanowienia i egzekwowania prawa.³⁸ Pozytywizm prawniczy potężnie oddziałuje na współczesność oraz doczekał się swoich kontynuacji. Do najważniejszych należą zaliczyć konstrukcję *państwa prawnego*, autorstwa Paula Labanda (1838-1918) oraz normatywistyczną teorię prawa i państwa rozwijaną przez Hansa Kelsena (1881-1973), z jej głównym założeniem polegającym na hierarchicznej budowie systemu prawnego, w którym każda norma prawna może zostać logicznie wywiedziona z normy bardziej ogólnej, a te z kolei mają swoje źródło w tzw. normie podstawowej.³⁹

³⁷ M. Maneli: *Historia doktryn polityczno-prawnych XIX w.*, cz. I, s. 139 i n.; R. Tokarczyk: *Współczesność*, op. cit., s. 40 i n.

³⁸ M. Maneli, op. cyt., cz. II, s. 25 i n.; J. Oniszczyk, op. cyt., s. 376 i n.

³⁹ J. Oniszczyk, op. cyt., s. 447 i n., 725 i n.

Współcześnie nie przyjmuje się pozytywistycznej definicji państwa autorstwa wybitnego niemieckiego prawnika Georga Jellinka (1851-1911). Państwo jest korporacją osiadłego ludu, wyposażona ona w bezpośredni władz zwierzchni lub te, aby umożliwić wzniesienie obecnie określenia, korporacji terytorialnej wyposażonej w bezpośredni, samorodny władz zwierzchni.⁴⁰ Myśliciel wyeksponował trzy składowe państwa: terytorium, ludność oraz władz zwierzchni. Przytoczona definicja stanowiła najbardziej wpływową konstrukcję teoretyczną w drugiej połowie XIX-tego wieku,⁴¹ chociaż pojawiały i pojawiają się także odmienne punkty widzenia, co sugeruje, iż zmieniająca się rzeczywistość polityczna narzuca ludziom konieczność poszukiwania konstrukcji bardziej odpowiadających wyzwaniom współczesnego świata.

Z kolei dominującą definicją prawa, wykreowaną na polu pozytywizmu prawniczego, została zaproponowana przez angielskiego filozofa prawa Johna Austina (1790-1859). Według niego prawem jest rozkaz suwerennej władzy państwowej skierowany do obywatela pod groźbą zastosowania przymusu. W tym przypadku integralnymi elementami zaproponowanej konstrukcji teoretycznej są: rozkaz, suwerenna władza, obowiązek wykonania przez adresata określonego działania oraz sankcja przymusu.⁴²

Nietrudno zauważyć, iż kluczowe dla bezpieczeństwa instytucje państwa i prawo w ujęciu pozytywizmu prawniczego, wcieleniu dominującego nurtu na polu praktycznego stosowania prawa, posiadają elementy wspólne, tworząc spójną projekcję konwencjonalnego fundamentu do budowy stabilnych form życia zbiorowego. Nie sposób jednak pominąć faktu, że obie koncepcje w praktyce dynamicznej rzeczywistości, doznają wielu ograniczeń. W pewnym sensie jest to także konsekwencja ich niedoskonałości. Klasyczna definicja państwa ulega dewaluacji chociażby wskutek skutków procesów integracyjnych zachodzących w Europie. Z kolei pozytywistyczna definicja prawa została zakwestionowana na skutek tragicznych doświadczeń II wojny światowej. Autorem najbardziej nojnej krytyki był niemiecki prawnik i filozof Gustav Radbruch (1878-1949). Stał się on twórcą koncepcji tzw. *ustawowego bezprawia* (*gesetzliches Unrecht*). Na bazie praktyki ustawodawczej oraz wymiaru sprawiedliwości III Rzeszy poddał krytyce koncentrowanie się wyłącznie na stronie formalnej obowiązującego porządku prawnego. Zauważa, że bez odwoływania się na polu materialno-prawnej do idei wywodzących się z prawa natury, w szczególności do idei sprawiedliwości formalnej gwarancje uchwalania i realizowania prawa nie zapewniają bezpieczeństwa zarówno jednostkom, jak i społeczeństwu.⁴³

Wydaje się, iż ujawnienie ograniczeń pozytywistycznego definiowania państwa i prawa na gruncie praktycznym, w szczególności do niewystarczających skuteczności w zakresie ochrony podstawowych wartości, bezpieczeństwa, wolności i godności człowieka spowodowały dyskusję obfitującą szeregiem alternatywnych pomysłów konwencjonalnej ich ochrony. Jak się bowiem okazało, aktywność intelek-

⁴⁰ G. Jellinek (tłum. Balsigierowa i Przedborski): *Ogólna nauka o państwie*. Warszawa 1924, ks. II, s. 50

⁴¹ O poglądach G. Jellinka patrz szerzej: M. Jaskólski (red.): *Słownik historii doktryn politycznych*. Warszawa 2007, t.3, s.127 i n.; E. Kudera, M. Maciejewski (red.): *Leksykon myślicieli politycznych i prawnych*. Warszawa 2006, s.223 i n.

⁴² L. Morawski: *Wstęp do prawoznawstwa*. Toruń 1996, s. 25-26; patrz też: K. Dybowski: *J. Austina filozofia prawa*. Toruń 1991; *Słownik historii*, t.1, s. 108-110; *Leksykon myślicieli*, s. 19-21

⁴³ G. Radbruch: *Pisma 1945-1947*. W: tenże (tłum. E. Nowak): *Filozofia prawa*. Warszawa 2009, s. 223 i n.; J. Oniszczyk, op. cyt., s.323 i n.; *Leksykon myślicieli*, s. 381-383

tualna w zakresie myśli polityczno-prawnej może wpływać również destrukcyjnie na bezpieczeństwo jednostek oraz społeczne. Kilka przykładów z przeszłości pokazuje, że intelekt człowieka, podobnie do noża, który może zostać użyty do krojenia chleba, ale także do zabójstwa, pozwala tworzyć, jak również niszczyć, wpływać na powiększenie sumy dobra albo zła w świecie. Byłyby interpretowane doktryny wykreowane na bazie nauk przyrodniczych, w szczególności odkrycia Karola Darwina, jak również niejednoznaczności w filozofii Fryderyka Nietzschego wpływają na ukształtowanie doktryn rasistowskich, a w skrajnych przypadkach ideologicznych podstaw zbrodniczych totalitaryzmów nazizmu, faszyzmu oraz komunizmu, które w praktyce z troską o powszechne bezpieczeństwo nie miały nic wspólnego.

Tragiczne do wiadomości przeszłości oraz nieustanny rozwój cywilizacji wpływają na dynamiczne zmiany w zakresie doktryn polityczno-prawnych, które próbują nadążyć, ale także tworzą intelektualną podbudowę dla zachodzących przemian, czy wręcz owe zmiany kreują. Bogactwo współczesnej refleksji w omawianym zakresie jest doprawdy imponujące. Warto chociażby zasygnalizować takie kierunki jak: funkcjonalizm amerykański, ekonomiczna analiza prawa, doktryna prawa dobrobytu, neotomizm, neokantyzm, neokonserwatyzm, neoliberalizm, doktryna socjaldemokracji, doktryna prawa, doktryna menedżerów, teoria konwergencji czy postmodernistyczna filozofia prawa.⁴⁴ Szczególne miejsce zajmuje w przedmiotowych rozważaniach, zasługująca na odrębne omówienie, koncepcja Gustawa Radbrucha określana jako bezpieczeństwo prawne.⁴⁵ W ramach wymienionych kierunków toczy się żywa dyskusja na temat optymalnego porządku społecznego oraz światowego i każdego z nurtów ma swoje racje oraz wizje najlepszej realizacji założonych celów, w tym także bezpieczeństwa.

Zakończenie

Przedstawione w bardzo dużym skrócie najważniejsze propozycje konwencjonalnej ochrony różnorodnie pojmowanego bezpieczeństwa, pojawiające się w refleksji polityczno-prawnej na przestrzeni dziejów miały na celu podkreślenie niejednoznaczności pojęć, którymi operujemy w dyskursie tak potocznym, jak również prowadzonym na płaszczyźnie merytorycznego badania interesujących nas zagadnień. Z całą pewnością ci zaprezentowane przykłady refleksji nie wyczerpują problematyki, co najwyżej stanowi prolegomena do systematycznego ujęcia zagadnienia w formie monografii. Warto o tym pamiętać podczas prezentowania wyników, często subiektywnie pojmowanych jako najlepsze, propozycji i poglądów. Rodzi się przekonanie, iż podejmując jakiegokolwiek próby interakcji intelektualnej należy zawsze kierować się szacunkiem dla odmiennego sposobu pojmowania przedmiotu dyskursu, w imię tolerancji i poszanowania godności drugiego człowieka. Jest to także najprostszy sposób do budowania podstaw współczesnego bezpieczeństwa, jak się bowiem okazuje myślenie ludzkie posiada przemożny wpływ na przyjmowane rozwiązania instytucjonalne w omawianym obszarze.

⁴⁴ Patrz szerzej: J. Oniszczyk, op. cyt.; L. Morawski *Główne problemy współczesnej filozofii prawa. Prawo w toku przemian*. Warszawa 2000

⁴⁵ Patrz szerzej: G. Radbruch, op. cyt.; J. Oniszczyk, op. cyt., s. 323 i n.; *Leksykon współczesnej*, s. 25 i n.